

Jim Caviezel o Maryi Współodkupicielce

Podczas zorganizowanej przez Archidiecezję Haarlem-Amsterdam „Eucharystycznej Świętej Godziny dla pokoju na świecie za pośrednictwem Matki Wszystkich Narodów” 1 czerwca br. w Amsterdamie przemówienie wygłosił aktor Jim Caviezel. Przyznał, że Maryja była przy nim obecna w kluczowych momentach jego życia. Aktor wspominał, że na wywiad z hollywoodzkim reżyserem Terencem Mallickiem w sprawie jego roli w filmie *Cienka czerwona linia* przywiózł ze sobą pamiątkowy rodzinny różaniec. Poczł silny impuls, aby dać go płaczącej kobiecie, która powitała go w drzwiach. Później Caviezel dowiedział się, że modliła się ona tego dnia o nowy różaniec i że była żoną Mallicka.

Aktor przyznał, że opatrznościowa była także jego rola w *Pasji* Mela Gibsona. Bardzo ucierpiał podczas kręcenia filmu: zwichnął obojczyk; wpadł w hipotermię; gdy wisiał na krzyżu, poparzył sobie palce u stóp grzejnikami, które miały go ogrzać; przeżył uderzenie pioruna oraz przeszedł operację na otwartym sercu. „Im bardziej doświadczacie męki Jezusa, tym bardziej rozumiecie współczucie Maryi” – przyznał aktor. „Związek między Maryją a Jej Synem... Jaka matka nie cierpi, gdy cierpi jej dziecko? Ale ofiarowałem wszystkie cierpienia w jedności z Jezusem i Maryją w intencji sukcesu filmu, aby mógł on doprowadzić dusze do Chrystusa” – dodał.

Przyznał, że doświadczenie, dotyczące udziału Maryi w życiu Chrystusa i w jego własnym, wyniesione z planu *Pasji* Gibsona, doprowadziło go do zrozumienia, że Maryja jest „duchową Matką wszystkich ludów”, która cierpiała w tak bliskim związku ze swoim Boskim Synem. Aktor ma nadzieję, że zostanie oficjalnie uhonorowana tytułem „Współodkupicielki”.

„W tym chaotycznym, dezorientowanym wieku potrzebujemy prawdy

i prawdą jest, że Maryja jest Współodkupicielką, Pośredniczką wszystkich łask i Orędowniczką całej ludzkości” – powiedział Caviezel. „Mam nadzieję, i w tej intencji się modlę, aby papież ogłosił tę prawdę jako maryjny dogmat, aby każdy żyjący człowiek wiedział, że ma duchową Matkę, która go kocha i wstawia się za nim u Pana Jezus, prawdziwego Zbawiciela”.

Aktor przyznał, że istnieje „rozpaczliwa potrzeba pokoju Jezusa Chrystusa” w obecnych czasach „bezprecedensowego zepsucia moralnego, klęsk żywiołowych oraz globalnych zagrożeń wojną i terroryzmem”. Przywołując praktyki zabijania nienarodzonych dzieci oraz handlu dziećmi, Caviezel zauważył, że „moc szatana jest widoczna, gdziekolwiek się nie spojrzy”. Mimo to, wierzy, że pokój, zarówno duchowy, jak i światowy, przyjdzie do nas „tylko tak, jak w przeszłości, przez osobę naszej Matki, naszej Pośredniczki, naszej Orędowniczki”. Wezwał swoich słuchaczy, aby ufali obietnicy Fatimy, że „Niepokalane Serce Maryi zatriumfuje”, i zachęcił ich do odmawiania różańca i adoracji Chrystusa w Eucharystii.

Na zakończenie przypomniał swoim słuchaczom, że sława światowa jest niczym w porównaniu ze „sławą” w niebie, i że nie powinni oczekiwać lub dbać o to, by świat ich akceptował. „W ostatecznym rozrachunku liczy się tylko to, co jest między tobą a Bogiem” – powiedział aktor.

Źródło: www.lifesitenews.com